

Alexander Jankowski

Tajemnica domu babci

Nareszcie nadeszły ferie zimowe. Sebastian nie mógł się już doczekać wyjazdu do babci. Całe dwa tygodnie miał spędzić z dziadkami i dawno niewidzianą kuzynką Magdą. Chłopiec codziennie rozmawiał z nią godzinami przez telefon i planowali razem, co będą robić u babci.

W końcu nadszedł dzień wyjazdu. Seba po raz pierwszy jechał sam pociągiem. Na stacji bardzo się zdziwił, że zamiast dziadka przyjechał po niego sąsiad – pan Janusz. Gdy podjechali pod dom babci, zobaczył, że przyszli chyba wszyscy sąsiedzi i głośno dyskutowali. Babcia bardzo zdenerwowana i zapłakana wyściskała mocno wnuka i powiedziała mu, że Magda zniknęła. Seba nie mógł uwierzyć. Ale jak?! Gdzie?! Kiedy?! Przecież to niemożliwe! Okazało się, że Magda cały dzień czytała w salonie. Gdy babcia wyszła tylko na chwilę z pokoju, Magda zniknęła. Nie mogła wyjść z domu, bo zauważyłby ją dziadek, który odśnieżał podwórko. Babcia przeszukała cały dom, zaalarmowała dziadka, a potem wszystkich sąsiadów. Nikt nic nie widział. Seba, jak tylko trochę ochłonął, postanowił rozwikłać zagadkę. Zaczął od wypytywania babci i dziadka o wszystkie szczegóły: co Magda robiła przez ostatnie 24 godziny. Okazało się, że wczoraj wieczorem dziewczynka znalazła na strychu pamiętnik praprababki, który miał prawie sto lat. Magda była bardzo przejęta i wypytywała babcię o rodzinną historię, a potem całkowicie się zaczytała.

Seba krążył po salonie, szukając jakichś śladów lub wskazówek. Wszystko było na swoim miejscu. Nagle zauważył, że na podłodze za komodą leży jakiś zniszczony zeszyt. To pamiętnik praprababki! Seba zaczął czytać. Czytali na zmianę z babcią i dziadkiem, mając nadzieję, że znajdą jakąś wskazówkę. I faktycznie, w pamiętniku praprababka opisała ukryty pokój, do którego można było dostać się z salonu. Seba natychmiast zaczął szukać tajemniczego przejścia. Okazało się, że tylna ściana wielkiego zegara, który stał w domu dziadków od zawsze, stanowi drzwi do ukrytego pokoju.

Tam znaleziono Magdę. Okazało się, że przejścia nie dało się otworzyć od tamtej strony.